Cena 15 gr.

Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p. Tel. 159-77. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, wtorek 29 maja 1934 r. Nr. 144 AB

P. MARQUET I NEOSOCJALIZM

(Od własnego korespondenta „Kurjera")

Paryż, w maju.

Z ciekawością słuchałem w tych dniach mowy człowieka, któremu przypisuje się aspiracje do dyktatury we Francji. Jest nim były socjalista — oczywiście! — jak Mussolini; i były pracownik fizyczny, jak Hitler. Nazywa się Andriew Marquet. Z zawodu dentysta, od kilkunastu lat burmistrz wielkiego miasta portowego Bordeaux, od lat 0 członek Izby Deputowanych, piastuje dziś Marquet w gabinecie Doumergue'a tekę pracy. Prasa robi mu dzisiaj dużą reklamę z racji planu robót publicznych, który Marquet jako minister wypracował i obecnie wprowadza w życie. Według tego planu Ubezpieczenia Społeczne przeznaczać będą w ciągu lat 6 po półtora miljarda fr. w formie niskoprocentowych pożyczek dla gmin i departamentów na wykonanie wielkich robót publicznych. Znajdzie w nich zatrudnienie przeszło 100 tysięcy robotników.

P. Marquet zaczął swą karjerę w 18-tem roku życia jako bardzo czerwony socjalista. Był postrachem burżuazji departamentu Girondy. Ale zostawszy merem, Danton — dentysta, jak go ironicznie nazywano, okazał się gospodarzem miasta tak energicznym i rozsądnym i tak umiał okiełzać demagogję swych towarzyszów partyjnych, że wybierany jest odtąd stale ogromną większością robotniczo — mieszczańską do Izby i rady miejskiej. Duce Girondy liczy tyle lat, co Mussolini (50) i jak tamten, tak i on posiada w Bordeaux gwardję oddanej sobie młodzieży. Widziałem ją na kongresie paryskim ubraną w szare koszule i czerwone krawaty oklaskiwała frenetycznie swego wodza.

Kongres zaczął się awanturą właśnie o te szare koszule młodych żyrondystów. Stary Renacidel, na którego umierający Jaurès rzucił swój płaszcz proroka socjalizmu demokratycznego i antymarxowskiego, skarżył się gorzko na naśladowanie faszyzmu przez młodzież neo - socjalistyczną „Nie można bronić demokracji — mówił — środkami, które ją hańbią". Renaudel wyprowadził z partji socjalistycznej przed 8 miesiącami 30 deputowanych, głównie dlatego, że socjalizm francuski pod wpływem bolszewizującej mniejszości skłaniał się ku metodom antydemokratycznym, rewolucyjnym. I oto teraz, korzystając z jego 3 miesięcznej choroby, bierze górę w tej jauresowskiej secesji. Grupa Marqueta, głosząca hasła: „narod, porząd, autorytet", pachnące na sto mil faszyzmem. Zaraza w samej Grenadzie! Na koszulach neo - żyrondystów wiszą odznaki, przedstawiające byka. I ten byk podobno nie godzi się z demokracją. Jest to bowiem właściwie taran. Narzędzie walki jak wózki liktorskie!

* * *

Neo - socjaliści nie urośli — jak się początkowo spodziewali — w wielką partję. Z 40 tysięcy towarzyszów, którzy opuścili partję Bluma, zaledwie połowa przystąpiła do secesji Renaudela. Dzisiaj zaś młodej partji grozi nowy rozłam. Trudno bowiem przypuścić by starzy jauresowcy jak Renaudel, Perrin, Ramadier nawrócili się na lewicowy faszyzm, reprezentowany przez Mar ueta, Dèata i Montgnôna. A trzeba przyznać, że raczej reneudelwicy pozostają w zgodzie z tradycyjnym socjalizmem francuskim, który wydał takich ludzi, jak Fouriere'o i St. Simona.

Najtęższą głową partji i najwybitniejszym teoretykiem socjalizmu francuskiego doby obecnej jest poseł Marcel De'at, mężczyzna lat 40 wychowanek Wyższej Szkoły Wersalskiej, słynnej od 100 lat pepiniczy intelektualistów francuskich, która dzisiejszej polityce dostarczyła m. in. Tardienego, Herriota, Ponceta i Bluma. Deat w przeciwieństwie do marxistów głosi potrzebę porozumienia się socjalizmu z klasami średniemi, by je powstrzymać od faszyzmu. Marzy o wielkiej koalicji syndykatów robotniczych z b. kombatantami, w której neo - socjaliści grali by rolę imperatorów i twórców idei. Koalicja ta, działając ponad i poza parlamentem, mogłaby zastąpić obecny rząd Doumergue'a w chwili, gdy ten dojrzeje do upadku. Stare partje pozbawione są autorytetu wskutek ostatnich skandalów. Powrót do klasycznych rządów parlamentarnych jest więc na razie niemożliwy. Dèat wyobraża sobie, że w lipcu socjalistyczne syndykaty, b. kombatanci i neosocjaliści wypracują wspólny program polityczny i następnie zażądają dymisji rządu Doumergue'a, by zająć jego miejsce. Nowy rząd, oczywiście dyktatorski w pierwszym okresie, rozwiąże parlament i zwoła konstytuantę. Liberalizm gospodarczy zostanie zlikwidowany. Liberalizm polityczny pozostanie, choć ograniczony. Wolność bowiem — mówi Deat — jest drugą naturą Francuza. Ale wolność tę zagwarantować może tylko rząd silny. On także tylko opanować potrafi siły kapitalistyczne, z którymi neosocjaliści pragną zawrzeć rozejm, umożliwiający ewolucyjne i spokojne przejście do socjalizmu. Jest bardzo pożądanem, — pisał Deat w książce „Perspektywy socjalistyczne" — by kapitalizm znalazł swego Neckera (jak Ludwik XVI w r. 1789). Neosocjaliści odrzucają internacjonalizm. Tensam okrzyk „Niech żyje Naród", który wiódł do zwycięstw armje Rewolucji w roku 1793, ma być hasłem drugiej rewolucji francuskiej. Dodam, że neosocjaliści nie hołdują także antyklerykalizmowi. Nie chcieli na kongresie słuchać obrony szkoły laickiej.

* * *

Ale najjaskrawszą manifestacją nowego prądu była mowa Marqueta. Słuchało się z pełnem zdumieniem tego czerwonego do niedawna Dantona, gdy nawoływał partję, by stała się bastjonem antymarksizmu i antyblumizmu. — Trzeba — twierdził mer z Bordeaux — zaprzestać walki klas w parlamencie. I trzeba głosować za rządem. Marquet, przystojny, wysoki mężczyzna, ubrany z elegancją, przemawia z ogromną pewnością siebie. We Francji nie można, pod groźbą kompromitacji, nadużywać gestów à la Mussolini. Trochę pozy jednak nie zaszkodzi, zwłaszcza dziś, gdy przywódcy partyjni nawykli korzyć się przed wyborcami. Poza Marqueta wydała się reporterom pism prawicowych śmieszną, na kongresie jednak wywarła korzystne wrażenie.

Kongres neosocjalistów był — podobnie jak obrady radykałów w Clermont Ferand i socjalistów w Tuluzie, — przejawem tego wielkiego fermentu i niepokoju, jakie opanowały lewicę na skutek wydarzeń z 6 lutego. Partje lewicowe przeżywają odtąd stale widmo faszyzmu prawicowego. Wspaniała defilada lig patrjotycznych przed pomnikiem Joanny D'Arc odbiera im sen. Cała lewica szuka nostalgicznie nowych idei i formuł, by je przeciwstawić prawicy. Pod hasłem tych nowych idei chce iść do wyborów. Póki się w tym duchu nie przegrupuje, zwalczać będzie rozwiązanie parlamentu i nowe wybory do Izby.

P. Marquet wyciąga wnioski z wydarzeń 6 lutego. Paryż manifestował wówczas za rządem silnym, uczciwym, antymarksowskim. Duce z Bordeaux odpowiada: oto jestem. Trudno się śmiać z tych ambicji, gdy się pamięta, jak wyśmiewano pewnego malarza pokojowego, dzisiaj dyktatora Niemiec. Co się tyczy idei, to Marquet znajduje w neosocjaliźmie aliaż nacjonalizmu ze socjalizmem, który może przypaść do smaku wielu ludziom, zawiedzionym na lewicy z powodu jej pacyfizmu i internacjonalizmu.

JAN MATYASIK.

Harakiri będzie surowo karane

Rząd japoński ostatnio wydał rozporządzenie, na mocy którego wszelkie próby obywateli Nipponu skrócenia sobie życia zapomocą harakiri, będą karane długoletniem więzieniem. Harakiri uznane zostało za przestępstwo i odtąd nie będą go usprawiedliwiały żadne pobudki ideowej natury. Surowej karze podlegać będzie również wszelkie nakłanianie do tego rodzaju dobrowolnej śmierci. Przyczyną, która skłoniła rząd do wydania tego rozporządzenia, była wielka liczba samobójstw i usiłowań popełnienia samobójstwa w ciągu ostatnich miesięcy.

W Japonji nie brak ludzi, którzy harakiri uważają za szlachetny środek protestu przeciwko tym lub owym poczynaniom rządu. Są to oczywiście fanatycy, którym się wydaje, że przez samopoświęcenie zdołają wstrząsnąć opinją publiczną i zmusić rząd do zmiany kierunku polityki. W ostatnich czasach harakiri stało się poprostu epidemią. — Stwierdzono, że istniały związki i stowarzyszenia, które pouczały swych członków, jak należy wykonywać ów akt samobójczy. (KAP).

Ile podpisano traktatów pokoju.

Towarzystwo Prawa Międzynarodowego ogłosiło ostatnio statystykę, dotyczącą traktatów pokojowych, zawieranych od czasów historycznych. Otóż w ciągu ostatnich 34 wieków podpisano 8.000 traktatów pokojowych. Przeciętna długość trwania tych traktatów wynosiła tylko 2 lata. Ponadto statystyka powyższa wykazuje, iż lata bezwojenne, ubiegłe w zupełnym pokoju, wyniosły w ciągu tych 34 wieków zaledwie cyfrę 268.

Cerkiew prawosławna w Bułgarji

a wpływy masońskie

SOFJA, 27. 5. (KAP). Korespondent KAP-wej doniósł przed kilkoma dniami o wystąpieniach przeciwko coraz bardziej się panoszącej w Bułgarji działalności masońskiej. Obecnie donosi o ostrej wymianie zdań pomiędzy z jednej strony organem Związku Bractw Cerkiewnych, „Pastirske Delo", a z drugiej strony dziennikiem, wydawanym przez „Narodowy Związek Bułgarski".

„Pastirske Delo" uczyniło powyższemu pismu, na czele którego znajduje się pewien generał rezerwy, zarzut, że zajmuje stanowisko przychylne i życzliwe dla masonerji. W odpowiedzi na to dziennik dał wyraz swemu zdziwieniu, że „Pastirske Delo" tak bardzo się w powyższej sprawie oburza, skoro jest rzeczą ogólnie wiadomą, że niektórzy duchowni prawosławni... są członkami loży masońskiej. Przy tej sposobności dziennik bułgarski wymienia cały szereg nazwisk wysokich dostojników Cerkwi prawosławnej w Bułgarji, członków Synodu, profesorów teologji i innych, w zakończeniu dodając jeszcze: „Masonem jest również naczelny redaktor oficjalnego organu cerkwi w Bułgarji".

Ogłuszone tym niespodziewanym ciosem "Pastirske Delo" zwróciło się z apelem do wszystkich duchownych wyliczonych jako masonów, aby obalili cowyższe zarzuty.

Jak dotychczas panuje cisza, nie wiadomo, co zrobią ci duchowni. W każdym bądź razie faktem jest, że w trzech czy czterech ostatnich numerach oficjalny organ Cerkwi, wystąpił z bardzo znamiennym atakiem przeciwko katolikom, pozwalając sobie na najrozmoitsze oszczerstwa i kalumnje.

Mimo, że napaści na Kościół katolicki są nader częste, jednakże tak ordynarny atak ze strony pisma, które oficjalnie reprezentuje „Święty Synod" czyli czynniki kierownicze cerkwi prawosławnej w Bułgarji, może dać wiele do myślenia (KAP).

Wielka pielgrzymka do Częstochowy

ODEZWA!

Lwów, 25 maja.

Matki Polki Katoliczki z całej Polski urządzają w dniach 2 i 3 czerwca b. r. pielgrzymkę do Częstochowy, by tam, u stóp Najświętszej Marji Panny, złożyć wiernopoddańczy hołd i zarazem ofiarować swoje rodziny, przedstawić potrzeby, uprosić męstwo i siły do wychowania młodzieży w duchu zasad wiary katolickiej.

Hasłem pielgrzymki będą słowa listu Episkopatu: że, „życie polskie może się rozmaicie układać pod względem społecznych ustrojów — ale duch jego musi być Chrystusowy!".

Zgromadzone u stóp tronu Najświętszej Marji Panny, Królowej Korony Polskiej, prosić będziemy o niezłomność ducha naszego i o wytrwałość — aż do zwycięstwa!

Wzywamy wszystkie Matki Polki Katoliczki, o ile im tylko warunki pozwolą, do wzięcia udziału w tej pielgrzymce, aby tłumnem stawieniem się u tronu Królowej naszej i Matki gorącemi modłami wyjednać błogosławieństwo Boże dla naszej ukochanej Ojczyzny.

Za Komitet Organizacyjny Pielgrzymki Matek Katoliczek we Lwowie: Kazimiera Stawarska, przewodnicząca; Marja Scherffowa, skarbniczka; Janina Morawiecka, sekretarka.

PROGRAM PIELGRZYMKI ORAZ BLIŻSZE INFORMACJE:

Pielgrzymka wyjeżdża w dniu 1-go czerwca (piątek) br. o godz. 22.50. W sobotę rano 2 czerwca zwiedzanie Krakowa, wspólny obiad i wyjazd do Częstochowy. Po przyjeździe do Częstochowy (około 5.30) weźmiemy udział w nieszporach, poczem uczestniczki zwiedzą Częstochowę i rozejdą się do swoich kwater.

W niedzielę dn. 2 czerwca o godz. 8-mej rano wspólna msza św. z Komunją św. i kazaniem, **udział w Procesji Bożego Ciała na Jasnej Górze** — zwiedzanie klasztoru.

Popołudniu po wspólnym obiedzie, zebranie towarzyskie celem wzajemnego zapoznania się.

Jeżeli zgłosi się 100 uczestniczek pielgrzymki cena biletu zniżkowego wyniesie 28 zł., przy zgłoszonych 25 osobach bilet zniżkowy kosztować będzie 38 zł.; zaś przy 200 zgłoszonych osobach cena biletu wyniesie 23 zł.. Cena normalnego biletu bez zniżki wynosi 41 zł. 60 gr.

Zgłoszenia przyjmuje się do 29 maja włącznie: Lwów, ul. Klonowicza l. 7. — (parter), codziennie między 5—7-mą godz. popołudniu.

Celem uzyskania większej zniżki kolejowej — prosimy P.T. delegatki o natychmiastowe nadesłanie 38 zł. na zakupno biletów. W razie otrzymania zniżki przy zgłoszeniu się 100 osób nadwyżkę 10 zł. zwrócimy.

Pierwsza rocznica węża morskiego w Loch Ness

Wąż morski w Loch Ness święci pierwszą rocznicę swego pobytu w jeziorze szkockiem. Upłynęło w istocie 12 miesięcy od chwili gdy pp. Mackay, szczęśliwi posiadacze hotelu o skomplikowanej nazwie „Drumnadrochit", dostrzegli poraz pierwszy fantastyczną zjawę wodną. Wślad za nimi setki „świadków naocznych" opowiadało o potworze w Loch Ness, a tysiące turystów spieszących ze wszystkich zakątków Anglji, a nawet i z zagranicy, aby obejrzeć na własne oczy to, czego oczy ludzkie dotad nie widziały, zbogaciły hotelarzy i oberżystów okolicznych, pozostawiając setki i tysiące funtów w ich kasach. Słowem bilans roczny z przedstawień na jeziorze Loch Ness przedstawiał się bardzo pomyślnie, a pp. Mackay oświadczyli interwiewującym ich reporterom, iż spodziewają się, że rok bieżący będzie równie dobry, co ubiegły. Nie dbając jednak o rocznicę własną, potwór w Loch Ness nie raczył się ukazać licznym turystom, których nie omieszkały zwabić nad jezioro zawiadomienia o zbliżającej się rocznicy. Potwór wolał najwidoczniej święcić uroczysty dzień swojego "birthday" pod wodą w ścisłem i intymnem odosobnieniu od reszty świata.

K.

Tegoroczny program szkoły szybowcowej w Bezmiechowej

Tegoroczny program szkoły szybowcowej w Bezmiechowej obejmuje: kursy teoretyczne niższe i wyższe; kursy nauki pilotażu na szybowcach, kursy lotów żaglowych nad terenami górskiemi szkolne, treningowe i wyczynowe, kursy lotów żaglowych nad terenami płaskiemi szkolne treningowe i wyczynowe, praktyki instruktorskie do kategorji B, do kategorji C oraz w lotach holowanych za samolotem, oraz praktyki warsztatowe do kategorji B i do kategorji C.

Zgłoszenia do szkoły przesyłać należy bezpośrednio do kierownictwa, w terminie conajmniej dwutygodniowym przed rozpoczęciem danego kursu na formularzach, które otrzymać można w kierownictwie szkoły oraz we wszystkich klubach lotniczych.

Kursy teoretyczne niższe nauki pilotażu na szybowcach oraz lotów żaglowych nad terenami górskiemi odbywać się będą w Bezmiechowej, a kursy teoretyczne wyższe oraz kursy lotów żaglowych nad terenami płaskiemi — we Lwowie na lotnisku Skniłowskiem. Wszystkie kursy rozpoczynać się będą punktualnie w przewidzianych terminach.

Czy zmieniłeś już adres „Kurjera" wyjeżdżając na wywczasy?

W komisarjatach paryskich

Do komisarjatu w Paryżu sprowadzono włóczęgę, którego znalazł i zabrał patrol obchodzący w nocy Hale Targowe. Przy rewizji osobistej znaleziono w kieszeni marynarki trzy banknoty po tysiąc franków. Komisarz widząc to, rzuca pytanie:

— Może pan spać pod własnym dachem. czemu pan spędza noce na ławce?

A na to włóczęga:

— Pragnę zatrzymać pieniądze jak najdłużej. Straciłem blisko miljon franków podczas krachu giełdowego, nie chcę już ryzykować...

Komisarz roześmiał się i odesłał eksfinansistę do aresztu centralnego.

* * *

W tych samych Halach zatrzymali policjanci i odprowadzili do komisarjatu starą kobietę odzianą we wszystkie łachmany. Wylegitymowana oświadczyła, iż nazywa się Marja Aymoz, urodzona w Paryżu, była tancerka baletu, zamieszkała w New Yorku.

— Jest pani oskarżona o włóczęgostwo.

— Protestuję — odpowiedziała kobieta — gdybym tylko chciała, mogłabym mieszkać w hotelu... — poczem sięgnąwszy do torebki wyjęła z niej zwitek zatłuszczony, zawierający dwadzieścia cztery tysiące franków.

— Ach tak, cóż więc panią skłania do sypiania na ulicy?

— Ta kmi się podoba. W Nowym Yorku miałam dobrą posadę, ale przez dwadzieścia lat nie piłam nic innego prócz wody. Przyjechałam więc do Francji, aby zakosztować znowu naszego dobrego wina.

— Ależ w Stanach Zjednoczonych można już dzisiaj dostać wino.

— To też wracam do Ameryki.

Starą kobietę wypuszczono na wolność. Czy wyjechała do Ameryki?

Żydzi a sanacja

M. Kleinbaum porusza („Hajnt" z 16 b. m.) wzrost judofobji w Polsce i wskazuje na zarysowujący się niebezpieczny dla Żydów układ sił w łonie społeczeństwa polskiego:

„— Nietylko my, Żydzi, jesteśmy przerażeni wielką siłą, którą rozporządza skrajny polski nacjonalizm, uzewnętrzniony tak nagle przed naszemi oczyma i wywołujący niepokój o nasz dzień jutrzejszy. Również władze bezpieczeństwa najlepiej mogące orjentować się w faktycznym układzie czynnych sił politycznych w społeczeństwie, po przeciwżydowskich rozruchach dowiedziały się dopiero, że w Białymstoku np. istnieje taki liczny ruch młodzieży narodowo-radykalnej".

Judofobja tkwi w większości społeczeństwa polskiego:

„— Ta zaraza przecież przekroczyła daleko granice endecji. Ona opanowała zjednoczoną partję chłopską. Sanacja nie ma najmniejszej chęci rozpoczynać wojny domowej przeciw judofobji. Lęka się ona skompromitowania się sympatjami do żydostwa i ten fakt nie jest trudny do zrozumienia".

Walka z judofobją jest niebezpieczna dla sanacji. Przywódcy jej

„— zdają sobie sprawę że dalszy wzrost nastrojów przeciwżydowskich, dyskontowanych politycznie przez endecję, może w końcu doprowadzić do tego, że nastroje szerokich mas przechylą się na stronę endecji, a to grozi trwałości obecnego regime'u".

Przeciw temu upadkowi swojej władzy sanacja może bronić się dwoma środkami: 1) walką z judofobją przez szkolenie szerokich mas w uległości żydostwu („w duchu sprawiedliwości, równości ludzi i braterstwa narodów"), 2) przejściem na stronę judofobów. Autor dostrzega już, że sanacja wybrała tę drugą „łżejszą" drogę:

„— Dosyć jest wspomnieć słynną mowę Miedzińskiego w Sejmie, owę ustawę przemysłową, cofnięcie koncesyj żydowskim właścicielom autobusów, przeciwżydowskie hasła sanacji podczas wyborów do rad miejskich w wielu miastach, wzmożony ton przeciwżydowski młodzieży sanacyjnej („Legjon Młodych") pełne zachwytu artykuły „Gaz. Polskiej". „Kurj. Porannego" na cześć nowopowstałej polskiej partji hitlerowskiej N-R. Conajwyżej będą utrudniane przeciwżydowskie napady, lecz ich źródło, to znaczy przeciwżydowska agitacja pozostanie bez przeciwdziałania, a wynik tego: prawdziwy potop judofobski".

Żydzi muszą zająć się zorganizowaniem przeciwdziałania wyzwoleniu się społeczeństwa polskiego od żydostwa:

„— Dożyliśmy takiego stanu, kiedy nikt nie broni nas od krzywdy i nikt nie słucha skarg biednego narodu. Dłużej tak być nie może".

Jest w tem i świadomość swej trudnej sytuacji i goryczy zawodu, jakiego Żydzi doczekali się ze strony sanacji.

Kronika leżajska

Święto Lasu. W dniu 6 bm .młodzież tutejszego gimnazjum obchodziła uroczyście Święto Lasu. Po nabożeństwie w parafjalnym kościele udało się całe gimnazjum wraz z gronem do pobliskiego rezerwatu leśnego i tam odbyła się dalsza część uroczystości, na której program złożyły się: piękna pogadanka p. prof. Marji Wiśniewskiej, dwie deklamacje, duet uczenic oraz śpiewy. Skromna ta, lecz piękna uroczystość, będąca zasługą p. prof. Wiśniewskiej, pozostawiła po sobie bardzo miłe wspomnienie.

Z Tygodnia L. O. P. P. W czasie od 10 do 17 bm. odbył się w naszem mieście Tydzień L. O. P. P., na program którego złożyły się: pochód organizacyj, towarzystw i szkół z orkiestrą do kościoła parafjalnego w dzień rozpoczęcia tygodnia, przemówienie w rynku, akademja w magistracie, zbiórki uliczne w ciągu tygodnia oraz uroczysty wieczór L. O. P. P. Tydzień wypadł okazale i zasilił fundusz LOPP. tutejszego Koła. W tem miejscu należy podnieść ofiarną pracę, na polu krzewienia idei obrony przeciwpowietrznej państwa, prof. Alojzego Ficowskiego, który na tem polu wykazuje w naszem mieście najwięcej inicjatywy.

—o—

Pomyślny rozwój prasy katolickiej w Chinach

Chiny posiadają dwa dzienniki katolickie: jeden w Hongkongu z nakładem 30.000 egzemplarzy i drugi w Tientsinie, bijący 15.000 egzemplarzy. Oprócz tego Państwo Środka posiada cały szereg świetnie prosperujących czasopism katolickich. Komisja synodalna wydaje poważny miesięcznik naukowy, drukowany w czterech językach: łacińskim, chińskim, francuskim i angielskim. Ostatnio dokonała ona tłumaczenia na język chiński Summy św. Tomasza z Akwinu oraz wielkich encyklik papieskich.

—o—

Leukemja - odmianą raka?

Jedną z groźnych, a dotychczas mało zbadanych chorób, jest tzw. leukemja (białaczka), objawiająca się nadmiernem pojawieniem się we krwi białych ciałek krwi. Choroba ta bardzo poważna, a lekarze napróżno głowią się dotychczas nad odkryciem jej prawdziwego źródła, co dopiero umożliwiłoby skuteczną z nią walkę.

Przed niejakim czasem jeden z wybitnych klinicystów wiedeńskich postawił pod tym względem śmiałą teorję, utrzymując, że leukemja jest poprostu — rakiem krwi! Teorja ta, brzmiąca pozornie nieprawdopodobnie, znalazła obecnie nieoczekiwanie pewne potwierdzenie.

Mianowicie dwai lekarze paryscy dr. Guerin i dr. Oberling, procownicy w Instytucie dla badania raka, przeprowadzili ciekawe w tym kierunku doświadczenia:

Krew osób chorych na leukemję zastrzyknięto kurom, u których po pewnym czasie zaobserwowano typowe narosty rakowe. Co ciekawsze: z kur tych pobrano znów krew i zastrzyknięto innym zwierzętom, a wówczas zwierzęta te zapadły zkolei na leukemję z jej wszystkiemi charakterystycznemi objawami.

Doświadczenia te rzucają nowe światło na etjologję leukemji, a świat naukowy zainteresował się żywo tem odkryciem. (r.)

KOMIWOJAŻER IDEALIZMU

Wódz srebrnych koszul -- Dudley Pelley

Coraz więcej teraz mówi się w Ameryce o panu Dudley Pelley, wodzu Srebrnych Koszul. Tygodnik francuski „1934“, który dużo miejsca poświęca wszelkim organizacjom politycznym, mającym na celu walkę z masonerją i żydami — podaje ciekawe szczegóły bjograficzne dotyczące Pelley'a. Kilka lat temu w małem miasteczku Ashville, w Stanie Karolina, zamieszkał osobliwy jegomość. To miasteczko jakby żywcem wyjęte z powieści Sinclair Lewisa drzemie sobie od lat w słonecznym opyle i o świecie bożym nie wie. Nie jest to uprzemysłowione fabryczne miasto, ale ciche osiedle ze staremi domami pamiętającemi dawnych settlersów. I tutaj jednak dotarły ostatnie wieści ze świata, a zmora kryzysu pozbawiła niejednego Babbitta warsztatu. I tutaj mieszkają żydzi i murzyni, których się dzisiaj uważa w Ameryce, za jednakowo niepożądanych.

Z ZAWODU DZIENNIKARZ

Pelley zamieszkał w oficynie pretensjonalnego gmachu „Galahad College“ i założył tam redakcję. Co tydzień na ulicach Ashville pojawiali się gazeciarze z tygodnikiem, noszącym efektowny tytuł „The Liberator“. Redaktor był autorem zarówno artykułu wstępnego, jak i feljetonów, komentował wypadki polityczne, pisał recenzje o teatrach i książkach a w każdym artykule przynajmniej raz wspomniał o grożącem światu niebezpieczeństwie ze strony zjednoczonej masonerji i żydostwa. Zresztą, jak przystało na Amerykanina Pelley jest również źle usposobiony dla murzynów i traktuje ich jak „nieboskie“ stworzenia, domagając się kategorycznie od rządu, by wypędził wszystkich semitów i czarnych.

Minął miesiąc. Pelley był już najpopularniejszą osobistością w Ashville. Pełno go było wszędzie. Urządzał wiece i odczyty, budził z drzemki emerytowanych urzędników i starych kupców porywał patetyczną wymową młode miss i sędziwe kumoszki, pociągał za sobą młodzież i robotników. Niebawem mieszkańcy Ashville uwierzyli, że Pelley jest kandydatem na dyktatora Ameryki, wysłannikiem niebios, niemal aniołem. Przecież Pelley powołuje się na „głosy“, które słyszał cztery lata temu. Niewidzialny „ktoś“ szepnął wtedy do ucha Pelley'owi znaczące słowa:

— „Gdy pewien młody malarz dekorator stanie na czele wielkiego narodu będzie to znak, iż należy rozpocząć akcję milicji chrześcijańskiej“.

Pewnego wieczora w styczniu 1933 roku Pelley siedział w swoim gabinecie redakcyjnym i układał wstępny artykuł, do tygodnika. Słychać było chrzest zasuwanych żaluzyj kupcy wracali do domów na wieczorny posiłek. Nagle ktoś zapukał do drzwi. Przyniesiono redaktorowi wieczorne wydanie miejscowego dziennika. Redaktor nie zwrócił na nie uwagi, dokończył artykułu, zamknął staroświecki kałamarz i usiadł przy kominku. Teraz dopiero rzucił okiem na tytuł czerniejący na pierwszej stronie: **Adolf Hitler kanclerzem Rzeszy.**

Pelley poczuł dziwny zamęt w głowie. Serce waliło mu młotem. Zerwał się z krzesła i zadzwonił na sekretarza.

— Proszę wezwać wszystkich członków redakcji — rzekł władczym tonem. A gdy się ciasny pokój zaroił od, nielicznych zresztą pracowników, zwołał:

— Gentlemen! Jutro rzucamy hasło „Srebrnych Koszul!“

Tak się to zaczęło.

Dnia 18 lutego „Liberator“ pod nowym tytułem „The Liberation“ (Wyswobodzenie) oznajmiło mieszkańcom Ashville powstanie nowej organizacji Legionu Srebrnych koszul. Artykuł kończył się następującem zdaniem:

„Dnia 30 stycznia 1933 roku późnym wieczorem w staroświeckim domu przy ulicy Charlotte, w małem południowem miasteczku Ashville — w księdze dziejów Ameryki zapisano nową kartę. Nikt się tego nie domyśla“.

SEKCIARZE Z AMATORSTWA

Srebrne Koszule mają w Ameryce niesłychane powodzenie. Zresztą Amerykanie przyzwyczajeni są do widoku najrozmaitszych mundurów, roi się tam od sekt, klubów sportowych. W Chicago rok rocznie powstaje kilka nowych świątyń, zakładanych przez zwarjowane stare panny i trzeźwych szarlatanów, przez awanturników i bankrutów życiowych. W Stanach Południowych największem powodzeniem cieszą się związki okultystyczne, gdyż w tych stronach kwitnie po dziś dzień zabobon.

Sławetny Ku-Klux-Klan pamiętający wojnę secesyjną, wznowiony w roku 1915 grasował w Ameryce jeszcze dwa lata temu urządzając krwawe manifestacje, linczując murzynów i innych obcokrajowców.

Odnowiciel Ku-Klux-Klanu, William Simmons, zwany „niewidzialnym cesarzem“, zdołał kosztem fantastycznej reklamy zmobilizować dwa miljony krzyżowców, którzy wpłacali po dziesięć dolarów do kas „Niebieskiej Agencji“ tytułem składki, a sześć dolarów za prawo noszenia czarnego płaszcza, z wyszytym na nim czerwonym krzyżem św. Andrzeja. Dostawą hurtową tych płaszczy zajmował się fabrykant z Georgji. Dziennie wysyłał sześćset płaszczów, na wszystkie strony Ameryki. Do kasy Simmonsa płynęły zamówienia. Głośniki radjowe krzyczały na falach krótkich i długich:

„— Hallo boys, za dziesięć dolarów możecie zostać kawalerami Najwyższego Królestwa“.

W Washingtonie przed oknami Kongresu defilowało trzydzieście tysięcy kawalerów św. Andrzeja. Ten odrodzony Ku-Klux-Klan przyniósł swoim organizatorom sporo zysku. Agenci rekrutujący kandydatów i fabrykanci zarabiali po kilkadziesiąt tysięcy dolarów rocznie komisowego, zaś Cesarz Niewidzialny, uciuławszy trochę grosza odstąpił swoje prawa za cenę trzystu tysięcy dolarów „Czarownikowi Cesarskiemu“, Hiramowi Ewans, który był z zawodu dentystą w Atlanta. Obrotny dentysta podniósł składki i kazał płacić za prawo wstępu do Najwyższego Królestwa jedenaście i pół dolara. W każdym razie to Najwyższe Królestwo było wcale dostępne.

DOLAR W ŚWIECIE DUCHA

W Ameryce, nawet w świecie ducha panuje merkantylizm. Dolar patronuje wszystkim przedsięwzięciom. Wiliam Pelley wiedział dobrze, w jaki sposób Ku-Klux-Klan zdobył majątek, rozgłos i olbrzymią armję. Postanowił iść poniekąd w ślady Reverend Simmonsa. Został komiwojażerem idealizmu.

Naprzód zamienił skromną redakcyjkę na spółkę akcyjną „Galahad Press Incorporated“. Reporterów mianował dyrektorami, buchalterów podniósł do godności inspektorów, akwizytorów nazwał prezesami. Potem zremontował lokal administracji i posadził we wspaniałych salonach panów dyrektorów i prezesów. Teraz dopiero zaczął polować na akcjonarjuszów. I w tym wypadku postąpił, jak szanujący się Amerykanin. Żaden Babbit nie da się wziąć na lep czystej idei, bez okrasy. Trzeba go znęcić nadzieją zostania dostojnikiem, przed którym drżą zwykli śmiertelnicy. Kto chciał nabyć akcje Galahadu musiał przejść nowicjat. Rytuał intronizacji jest skomplikowany. Statut powiada, że „przyszły rycerz ma wspierać policję federalną i policję Stanów w ciężkiem dziele oswabadzania kraju zpod przemocy obcokrajowców (kto nie jest obcokrajowcem w Ameryce — chyba tylko Indjanie — przyp. red.)

Kto chce się zapisać do Legjonu Srebrnych Koszul musi wypełnić deklarację, w której kandydat na rycerza podaje nietylko dokładny wypis z metryki, ale i adres swego domowego doktora, drzewo genealogiczne, oraz szczegóły, dotyczące jego przodków. Musi wypełnić rubrykę: „Jakie ma niedomogi i kalectwa fizyczne. Jakie posiada dochody, czy ma rachunek w banku (w którym) czy jest właścicielem nieruchomości (gdzie)...“

Jak widać z powyższego, wódz Legjonu Srebrnych Koszul zdradza wybitny zmysł do businessu.

William Dudley Pelley nie jest młody, ma przeszło pięćdziesiąt lat. Do tej pory był dziennikarzem ruchliwym i hałaśliwym. Później założył szkołę ekonomji chrześcijańskiej w Washyngtonie, ale jakoś mu nie szło. Przeniósł się do Stanu Karolina i założył w Blue Ridge kolegjum, w którem wykładał zasady ekonomji. Zawsze był ksenofobem i purytaninem i domagał się, by Ameryka należała tylko do Amerykanów.

Tyle sprawozdawca tygodnika „1934“.

O ile w krajach europejskich rasizm nie zawsze bywa czczem słowem, o tyle w Ameryce, gdzie się zbiegły obieżyświaty z całego globu ziemskiego — trudno jest wyłuskać stuprocentowego anglosasa. Rasizm, głoszony przez Pelley'a może najwyżej przysłużyć się czerwonoskórym Indjanom, prawym właścicielom Ameryki, których cudzoziemscy okupanci wtrącili do więzienia rezerwatów... Jedynie, gdy chodzi o walkę z masonerją i finansjerą żydowską — Pelley może i w Ameryce mieć dużo do powiedzenia i do zrobienia.

Z kraju i ze świata

WARSZAWA. W związku ze 100-letnią rocznicą zgonu Lafayette'a, odbył się wczoraj trójgłos ku czci Lafayette'a, który wygłosili ambasador amerykański Cudahy, prez. komitetu Alliance Francaise Henryk Potocki, który przemawiał w jęz. francuskim, oraz prez. T-wa Polsko-Amerykańskiego Kotnowski.

KRAKÓW. Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki weźmie udział w uroczystej procesji Bożego Ciała w dniu 31 maja w Krakowie. W dniu 30 maja odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Muzeum Narodowego. Na uroczystości tej będzie obecny P. Prezydent Rzplitej.

LWÓW, 26. 5. Wczoraj przedpołudniem samochód, wiozący kierowcę i dwóch pasażerów, w tem znanego bakterjologa w Drohobyczu dr. Mateusza Schwarza, najechał na drodze Borysław Drohobycz na kamienie przydrożne i rozbił się. Wszyscy ponieśli ciężkie obrażenia cielesne.

WIEDEŃ. Prezydent austrjackiego biura podróży dr. Straffela na konferencji prasowej stwierdził, że ruch turystyczny cudzoziemców osłabł w Austrji ogromnie wskutek przesadnych wieści o zamachach bombowych. Wiele wycieczek zagranicznych odwołało swój przyjazd do Austrji, mimo, że warunki bezpieczeństwa w Austrji dla turystów są takie same, jak w innych państwach.

BERLIN. Z Kolonji donoszą, że w czasie ćwiczeń artylerji belgijskiej trzy pociski padły na terytorjum niemieckie, nie pociągając za sobą na szczęście ofiar w ludziach. Prezydent regencji skomunikował się telefonicznie z dowódcą belgijskim, prosząc o zastosowanie odpowiednich środków ostrożności.

BERLIN. W Sztutgarcie obłożyła policja sekwestrem majątek dr. Wolfa, przebywającego na emigracji, autora sztuki „Cjankali“.

BERLIN. Zarządzenie dyscyplinarne władz kościoła ewangelickiego przeciw pastorom przeciwnikom biskupa Rzeszy Müllera, wywołały masowe protesty wśród ewangelików w różnych częściach Niemiec.

PARYŻ, 26. 5. (PAT). „Petit Parisien“ donosi, że rząd francuski zwrócił się do Sekretarjatu generalnego Ligi Narodów z prośbą o zakomunikowanie przewodniczącemu komitetu trzech bar. Alojziemu stanowiska Francji w sprawie plebiscytu w Zagłębiu Saary. Stanowisko to stwierdza, że zagadnienie Saary nie jest sprawą wyłącznie francusko-niemiecką. Nie trzeba zapominać, że obowiązek zorganizowania referendum w Zagłębiu Saary, sposób jego przeprowadzenia, oraz zagwarantowanie tajności i szczerości głosowania oraz wolności, spada na Ligę Narodów.

PARYŻ. Tłoczyński uległ Australijczykowi Mac Graham, który go pokonał po ciężkiej walce 4:6, 6:4, 1:6, 6:0, 6:2.

PARYŻ. Odbyły się tu manifestacyjne uroczystości francusko-włoskie. Udekorowano wielu garibaldczyków, urządzona została defilada, oraz przyjęcia w ambasadzie włoskiej potem w ratuszu, na których wznoszono liczne toasty.

PARYŻ, 26. 5. (PAT). Ekspose ministra Barthou zostało przyjęte bardzo przychylnie przez prasę, która podkreśla, że wywody ministra spotkały się z jednomyślną prawie aprobatą Izby. — Zarówno w sprawie Zagłębia Saary, jak i stosunków z Moskwą, Polską i Małą Ententą, żaden dziennik, nawet opozycyjny nie podnosi zastrzeżeń w związku z ekspose ministra.

TEHERAN, 26. 5. (PAT). Wskutek bezustannej ulewy, zawaliła się część miasta Nemin. Katastrofę tę przewidywano i tę część miasta zawczasu ewakuowano, tak, że ofiar w ludziach nie było. Bezdomnych umieszczono w meczecie, który jako wyżej położony nie uległ zniszczeniu.

BUDAPESZT Wczoraj nastąpiło tu otwarcie międzynarodowego kongresu wychowania fizycznego młodzieży, w obecności członków rządu i przedstawicieli 17 państw, w tej liczbie i Polski

Walka społeczna w Ameryce

Zaostrza się z dnia na dzień

Ameryka ogarnięta została falą strajków o natężeniu, jakiego tam nigdy nie znano. Codziennie depesze przynoszą wiadomości o starciach mas robotniczych z policją, o trupach i rannych.

Doniedawna jeszcze Stany Zjednoczone nie odczuwały zagadnienia socjalnego w tej formie, w jakiej go odczuwa Europa. Wpływała na to odmienna psychika społeczeństwa, powstałego z emigrantów, którzy wyjechali za morze po to, by w nowych warunkach przedsiębiorczością, rzutkością i energją wybić się i wzbogacić. Historje powstawania fortun miljonerkich, opowiadania o chłopcu sprzedającym zapałki, który przez własną pracę i własny zmysł handlowy został wielkim potentatem przemysłu, stały w oczach każdemu robotnikowi amerykańskiemu. Każdy wierzył, że i on ma w życiu tę samą szansę, każdy miał poczucie noszenia buławy marszałkowskiej w tornistrze.

Dopóki istniała t. zw. dobra konjunktura, dopóki przemysł amerykański ciągle się rozwijał, dopóki poziom życia robotnika był wysoki, a nadzieja wybicia się przyświecała każdemu — dopóty zagadnienie socjalne w Ameryce tak jakby nie istniało.

Lecz przyszedł kryzys, a z nim sprawa przybrała natychmiast zupełnie inny obrót. Już nie o wybiciu się może marzyć dzisiejszy robotnik amerykański, ale o znalezieniu pracy. Dawna dbałość przedsiębiorców o zapewnienie robotnikowi wysokiej skali życia ustąpiła automatycznie miejsca wyzyskowi.

Oto np. obrazek:

W fabryce „Schmidt et Co“ potrzeba 12 kowali. Ogłasza się w prasie zapotrzebowanie. Nazajutrz od godz. 6 rano kilkaset osób czeka przed fabryką. Majster, któremu powierzono zaangażowanie potrzebnych ludzi, już na godzinę przed terminem wpuścił tylnem wejściem trzech swoich „przyjaciół“. Ci już zgóry są „zaangażowani“. Spośród pozostałych przyjmuje się jednak dwunastu. Reszta odchodzi z niczem. Wtedy majster wzywa nowoprzyjętych i w obecności trzech swych „przyjaciół“ oświadcza:

— Ci trzej robotnicy zgłosili się wcześniej od was, muszą oni jednak wyjechać wkońcu tygodnia. Gotowi są odstąpić swe miejsca pod warunkiem, że otrzymają od was 75 proc. zarobku z pierwszego tygodnia.

Bezrobotni oczywiście zgadzają się na warunki. Szczęśliwi są, że dostali pracę. W końcu tygodnia zjawia się znowu majster, wypłaca nowoprzyjętych ludzi i mówi:

— Oto wasz zarobek po odliczeniu prowizji. Nie nadajecie sie do pracy. Zwalniam was.

W następnym tygodniu powtarza się ta sama historja. Toteż spadek do rzędu bezrobotnych napawa każdego robotnika w Ameryce grozą. Wie on, że równa się to powolnej śmierci głodowej.

Na tem tle związki zawodowe robotników, które były dotąd raczej instytucjami samopomocy koleżeńskiej, ogromnie się wewnętrznie wzmocniły, stały się związkami zawodowemi w istotnem tego słowa znaczeniu. Reformy Roosevelta przydały jeszcze związkom zawodowym znaczenia. W krótkim przeciągu czasu urosły one w Ameryce do potęgi — i zaczęły walkę.

Walka ta, w ostrej formie strajków raz po raz wybucha to w tym, to w innym punkcie Stanów. Sytuacja zaostrza się z dnia na dzień. Stany Zjednoczone stanęły po raz pierwszy w obliczu tak wyraźnie zarysowanego zagadnienia społecznego.

15-lecie „Dzieci Krakowskich“

Kraków, 28 maja.

W ub sobotę 20 p. p. „Ziemi Krakowskiej“ t. zw. „Dzieci Krakowskich“ obchodził uroczyste święto pułkowe połączone z 15-leciem istnienia pułku.

W przeddzień uroczystości o godz. 20.30 odbył się na dziedzińcu koszar 20 p. p. im. Kazimierza Wielkiego na Łobzowie **apel poległych oficerów i szeregowych.**

W dniu zaś święta o godz. 6.30 rano **orkiestra 20 p. p. odegrała pobudkę.** O godz. 9.30 **uformowały się wszystkie oddziały 20 p. p.** na dziedzińcu koszar. **Raport odebrał** dowódca O. K. V. **gen. Łuczyński,** poczem **ks. kapelan Marski odprawił mszę św.** Po nabożeństwie odbyła się **defilada, którą odebrał gen. Łuczyński, wojewoda Kwaśniewski, gen. Mond i dca 20 p. p. płk. Rożek.** W defiladzie wzięły udział 3 bataljony 20 pp., 1 pluton artylerji 20 pp. oraz dywizyjna kompanja telegraficzna. Po defiladzie nastąpiła o godz. 10.15 **uroczystość udekorowania odznakami pułkowemi i wręczenie dyplomów przedstawicielom miast: Krakowa, Wieliczki, Bochni i Będzina. Odznaki pułkowe wręczono także płk. Miodońskiemu, ks. dr. Kruszyńskiemu, staroście Wnękowi, kpt. armji japońskiej Matumuro oraz wszystkim oficerom w służbie czynnej i w rezerwie oraz podoficerom 20 pp.**

Zkolei odbyło się **w kasynie podoficerskiem śniadanie** dla zaproszonych gości, po zakończeniu którego goście przeszli **na przyjęcie w kasynie oficerskiem.**

O godz. 13 rozpoczął się **obiad żołnierski,** w którym oprócz oficerów, podoficerów i szeregowych 20 p. p. wzięli udział także zaproszeni goście.

O godz. 15 rozpoczęły się różne **imprezy,** które wypełniły ostatni punkt programu pięknych uroczystości 20 p. p.

Oryginalna tradycja

w parlamencie angielskim

Parlament angielski jest schroniskiem różnego rodzaju tradycyj i zwyczajów, przestrzeganych pilnie przez konserwatywnych Anglików. Między innemi istnieje obyczaj, iż deputowani Izby Gmin mają do swej dyspozycji tabakierkę, przechowywaną u szefa woźnych parlamentu, który napełnia ją stale świeżą tabaką. Wydatek ten pokrywany jest z procentów od legatu, dokonanego przed 100 laty przez pewnego posła Izby, odznaczającego się ogromnem roztargnieniem.

Poseł ów zapominał często swej tabakierki i był z tego powodu często w kłopocie. Otóż przed śmiercią postanowił on ufundować tabakierkę, pozostającą do dyspozycji tak samo jak i on roztargnionych kolegów. Od wielu już lat nikt z owej tabakierki nie korzystał, ale tradycja ta pozostanie zapewne jeszcze długo zachowana.

Przewodniki po Polsce

dla Międzynarodowego Kongresu Geograficznego

Na prośbę Sekretarjatu Generalnego Międzynarodowego Kongresu Geograficznego, który w końcu sierpnia zbierze się w Warszawie, Wydział Turystyki Min. Komunikacji zgodził się wydać dla jego uczestników bezpłatnie 1000 przewodników po Polsce w językach obcych. W szczególności Komitet Organizacyjny Kongresu otrzymał 200 egzemplarzy książki dra Mieczysława Orłowicza, „Guide Illustré de la Pologne“, wydanego w 1927 r. przez Min. Robót Publicznych, 100 egz. dr. M. Orłowicza Ilustrowanego Przewodnika Kolejowego tom I. (1927 r.), zaś z tomu II. tegoż przewodnika, wydanego w 1931 r. 200 egz. po niemiecku, 300 egz. po francusku i 200 egz. po angielsku. Niestety z powodu całkowitego wyczerpania I-go tomu tego przewodnika w języku angielskim i francuskim niemożna było zaopatrzyć w przewodnik w tych językach członków Międzynarodowego Kongresu Geograficznego.

Turystyczny rozkład jazdy

Tow. Księgarni Kolejowych „Ruch“ wyda w końcu maja poraz pierwszy, obok urzędowego rozkładu jazdy o względzie dotychczasowym, także specjalne wydanie jazdy dla turystów, uwzględniające informacje o osobliwościach turystycznych poszczególnych miejscowości i okolic Polski. Wydawnictwo to kolportowane będzie nietylko wśród Polaków, ale również i cudzoziemców, więc obok tekstu polskiego, posiadać będzie teksty: niemiecki, francuski i angielski. Redaktorem Rozkładu Jazdy jest p. Jerzy Grabiański, informacje turystyczne opracował dr. Mieczysław Orłowicz. Rozkład ten uwzględnia najważniejsze linje autobusowe, wodne i lotnicze. Część turystyczna podawać będzie w sposób bardzo lakoniczny, w porządku numerów rozkładu, informacje o ważniejszych miejscowościach i ich osobliwościach turystycznych, położonych przy danej linji, względnie w jej sąsiedztwie. Wyciąg z tych informacyj podany będzie również w tłomaczeniu na język angielski niemiecki i francuski. Turystyczny rozkład jazdy, będzie ozdobiony 50 ilustracjami, odbitemi systemem rotograwiurowym, przedstawiającemi najważniejsze osobliwości turystyczne wszystkich województw polskich. Stosunkowo niska cena (zł. 2.50) umożliwi nabycie tego rozkładu szerszym sferom podróżującej publiczności. Wydział Turystyki Min. Komunikacji zamówił dla celów propagandowych 1.500 egzemplarzy Rozkładu, przeznaczonych przedewszystkiem dla cudzoziemców, wybierających się do Polski, które oddane zostaną do dyspozycji poselstw i konsulatów polskich zagranicą.

Mapa turystyczna Polski

Po całorocznem przygotowaniu i uzupełnianiu została przygotowana do druku mapa turystyczna Polski, która w najbliższych miesiącach ma wyjść nakładem Wydziału Turystyki Min. Komunikacji. Mapa, która wyjdzie w podziałce 1 : 750.000 obejmie kilka tysięcy miejscowości, podając system rozmaitego rodzaju podkreśleń, względnie znaków konwencjonalnych, charakter osobliwości turystycznych danej miejscowości (zdrojowiska, letniska, zabytki sztuki, osobliwości przyrody, osobliwości etnograficzne, muzea, ruiny, centra przemysłowe, kopalnie itp.). Mapę wykonał kartograf Zdzisław Jaworski pod redakcją urzędników Wydziału Turystyki M. K. dra Mieczysława Orłowicza i Radcy Stanisława Lenartowicza. Korektę i uzupełnienia mapy wykonali z ramienia Wydziału Sztuki Min. Oświaty dr. Jadwiga Przeworska, z ramienia Państwowej Rady Ochrony Przyrody por. Romanow, i z ramienia redakcji Słownika Geograficznego — p. S. Szymkiewicz i Halina Roguska. Ponieważ orjentacja na mapie, wobec dużej ilości nazw, mogłaby być utrudnioną, do mapy dodany będzie indeks abecadłowy wszystkich pomieszczonych na niej miejscowości z oznaczeniem działki mapy, na której należy danej miejscowości szukać. Druk mapy rozpocznie się w ciągu maja.

Dziś dalszy ciąg procesu Pufelesa

Kraków, 28 maja.

W dalszym ciągu toczącego się przed sądem przysięgłych w Krakowie procesu o działalność komunistyczną przeciw dr. Pufelesowi w ciągu piątku oprócz zeznań świadków odczytano akta sprawy, wobec zaś zgłoszenia nowych wniosków dowodowych rozprawa została odroczona do dnia dzisiejszego.

Wypadki drogowe w Anglji

Angielskie ministerstwo komunikacji ogłosiło statystykę nieszczęśliwych wypadków drogowych, które wydarzyły się w r. 1933. Otóż liczba tych wypadków w Anglji wyniosła 7.001, a liczba osób zabitych podczas tych katastrof — 7.202. Z tego 1.493 wypadki (około 22 proc.) wydarzyła się na skrzyżowaniach dróg, a tylko 77 w miejscach, gdzie ruch regulowany jest przez policję. Na 9.612 pojazdów, które brały udział w katastrofach było 2.796 aut prywatnych, 1.953 motocykli, 1.043 taksówek, 1.939 samochodów ciężarowych, 1.626 rowerów, oraz 142 zaprzęgów konnych. Z pośród osób zabitych było 3.517 przechodniów pieszych, 1.324 cyklistów i 1.308 szoferów.

Fale elektryczne przeciw próchnicy zębów

W laboratorjum fizycznem przy uniwersytecie w Pittsburgu (U. S. A.) dokonano szeregu doświadczeń z falami wysokozmiennemi w zastosowaniu do pacjentów, cierpiących na próchnicę zębów. Okazało się, iż fale długości 3.2 m. przy naświetlaniu trwającem od 5 minut do jednej godziny w ciągu kilku seansów, zabijają mikroby powodujące próchnicę.

CO DZIEŃ NIESIE?

28
Maja
Wsch. sł. 3 g. 23 m.
Zach. sł. 19 g. 20 m.

Poniedz.
Wilhelma
(Wtorek Marji)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy przez Częstochowę: 0,45 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,15 (p), 11.58, 15,15, (kursuje od 14 sierpnia do 20 sierpnia), 17.20 (p), 23,00.

Do Warszawy przez Kielce, Radom, Dęblin: 22,15.

Do Katowic: 5.10, 6.01, 6,30, 7.31 (Lux-Torpeda kursuje wtorki środy, czwartki piątki i soboty), 10,45, 11,22 (p), 12,23 (Lux-Torpeda kursuje wtorki, środy, czwartki piątki), 13,20 (kursuje od 17 czerwca do 2 września codziennie), 14,25, 17,12 (p), 19,25 (kursuje codziennie z wyjątkiem 25, 26 grudnia i 21 i 22 kwietnia) 21,30 (p), 21,36 22,27 (Lux-Torpeda kursuje tylko w niedzielę).

Wiedeń—Praga: 11 22 (p), 21,00 (p) 5.10, 7.40, 14.25.

Berlin: 11,22 (p), 21.30 (p), 6.10 10.45 17,12, 21.36.

Zebrzydowice: 11,22 (p) 14.25, 21,30 (p)

Poznań: 6.01 10.45, 17,12 (p), 21,30 (p).

Gdynia: 17.12 (p), 21,30 (p).

Cieszyn: 17.45.

Chrzanów: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października), 7.40, 11.22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Dziedzice: 5.10 (kursuje od 31 maja do 2 października) 7,40, 11,22 (p), 14.25, 17.42, 21.30, 21.36.

Żywiec: 17.42.

Lwów: 11.20 (p), 11.25, 10.00 (p), 0.15, 9.05 (p).

Zakopane 0,05 (kursuje od 8 października do 15 grudnia), 0,45 (kursuje od 15 maja do 7 października), 3 40 (kursuje od 15 maja do 6 października), 7,25 (kursuje od 15 maja do 6 października), 8,54 (kursuje w niedzielę Lux-Torpeda), 9,15, 13,52 (p), (kursuje od 15 maja do 6 października), 14 35 (kursuje od 13 sierpnia do 19 sierpnia). 14,48 (kursuje w soboty Lux-Torpeda), 15.21 (kursuje od 15 maja do 6 października) 18.15 23.05 (kursuje od 15 maja do 6 października).

—o—

Nocne dyżury lekarzy: Dr. Friedman Henryk, Wrzesińska 3 (tel. 117-79). Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa 42. Dr. Kwiatkowski Stanisław, plac Matejki 6 (tel. 114-01). Dr. Żabiński Robert, Syrokomli 3 (tel. 182-68).

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Złotą Głową, Rynek 13. Apteka pod Trzema Koronami Retoryka 1. Apteka Czternasta, Lubicz 7, Apteka Stradom 6, Apteka im. Królowej Jadwigi Karmelicka 9. **W Podgórzu:** Apteka pod Opatrznością, Brodzińskiego 1.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek 28. 5. „Wesołe kumoszki z Windsoru" (gośc. występ A. Sari).

Wtorek 29. 5. „Czwarty do bridge'a".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Szalona Noc w Zoo."
ADRIA: „Tańcząca Wenus".
APOLLO: „Świat bez mężczyzn".
BAGATELA: „Grzech jednej nocy"
Kino Domu Żołnierza: „Nad pięknym modrym Dunajem".
MUZEUM: „Czemp."
PROMIEŃ: Dr. Jekyll i mr. Hyde" i „Świat slucha".
SŁONKO: „Pieśń nad pieśniami"
SZTUKA: „Baroud" i „Czeluskin".
ŚWIT: „Wanima"
UCIECHA: „Czibi"
WANDA: „Maskarada Miłości".

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

WAWEL

I. Katedra. zwiedzanie 10 — 13 i 14.30 — 17. w niedz. i święta 12 — 13.30 i 14.30 szkolne: Groby król. 20 gr. Skarbiec 20 gr. Wieża Zygm. 10 gr. Wycieczki dorosłych Groby król. Skarbiec i Wieża Zygm. — razem 1 zł. od osoby.

Zamek Królewski (komnaty królewskie). Zwiedzanie Zamku Królewskiego wstrzymane aż do odwołania.

III. **Smocza Jama** codziennie 9 — 16 w — 17 wstęp: Groby królewskie 1 zł. Skarbiec 1 zł. Wieża Zygm. 25 gr. wycieczki niedz. i święta 9 — 14. wstęp 50 gr.

IV **Rotunda św. Feliksa i Adaukta, Katedra Romańska św. Gerona** wstęp 20 gr.

—o—

Wieża Marjacka codziennie 10 — 14. Wstęp 50 gr. dla wycieczek 25 gr.

MUZEUM NARODOWE

I. Wystawa kobierców mahometańskich ceramiki azjatyckiej i europejskiej, Rynek Główny Sukiennice. Codziennie 10—14. Wstęp 1 zł.

II. Oddział im. Emeryki hr. Hutten Czapskiego Wolska 10. — Środy, Niedziele i święta 10 — 14. Wstęp 1zł. — Numizmatyka, grafika, broń i przemysł artystyczny.

III. Dom i Muzeum im J. Matejki ulica Florjańska 41. Codziennie 10 — 14 Wstęp 1 zł. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna.

IV Oddział im. Feliksa Jasieńskiego ul. Szczepańska 11 I p. Wystawy sztuki polskiej, japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd O otwarciu poszczególnych wystaw uwiadamia się osobnemi ogłoszeniami.

V. Oddział im. Erazma Borąca Karmelicka 51. Środy. Niedziele i Święta 10 — 14. Wstęp 1 zł. — Kilimy polskie wschodnie dywany, broń, sprzęty, malarstwo XIX wieku.

VI. Wieża Ratuszowa Rynek Gł. — Zabytki rzeźby polskiej w oryginałach kamiennych i odlewach gipsowych. Oddział otwarty w niedzielę i w święta od 10 do 14. Wstęp 50 gr. **VII Barbakan** zabytek sztuki fortyfikacyjnej, potężny na planacjach w pobliżu bramy Florjańskiej Czwarty od 10 do 14. Wstęp 50 gr.

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH

ul. Pijarska 6/15. Zwiedzanie grupami pod kierunkiem funkcjonarjuszy Muzeum we wtorki i piątki punktualnie o godz. 10, 11, 12 Wycieczki i Szkoły tylko za uprzedniem — conajmniej na 24 godzin — zgłoszeniem w Zarządzie za wyjątkiem wtorków i piątków do 14, oraz sobót do 11 godziny.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (na Wawelu) codziennie 9—13, wstęp 50 gr. młodzież 20 gr. wycieczki szkolne 10 gr. od osoby.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE (Smoleńsk 2) otwarte w niedzielę i święta od godz. 10. do 13-ej, dla wycieczek i osób zamiejscowych także i w dnie powszednie od godz. 9 do 13-ej. Wstęp wolny.

Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Szt. Pięknych czyni przygotowania do otwarcia wielkiego ogólnopolskiego „Salonu". Wszyscy najlepsi artyści Polski współczesnej biorą udział w tej wielkiej imprezie artystycznej, nadsyłając najlepsze swe dzieła malarstwa, grafiki i rzeźby. Liczne nagrody, ufudowane przez państwo, samorządy, instytucje społeczne i osoby prywatne podnoszą prestiż „Salonu", który z bieżącym rokiem wchodzi w życie, jako stała impreza artystyczna, mająca ożywić życie kulturalne większych miast Rzeczypospolitej. Stała komisja, wybrana przez dyrekcję, pracuje nad segregowaniem obfitego materjału, przeznaczając do wystawienia jedynie dzieła pierwszorzędnej wartości. Specjalne jury rozdzieli nagrody, zadeklarowane dotychczas do sumy 10.000 zł. Bogato ilustrowany katalog uświetni tę niepospolitej miary wystawę której organizacja stanowić będzie niezawodnie chlubę wysiłków obecnej dyrekcji. Ze względu na wielkie rozmiary przygotowań, przez cały obecny tydzień Pałac Sztuki będzie zamknięty. Otwarcie „Salonu" nastąpi w sobotę dnia 2 czerwca br.

Z Domu Artystów (Pl. Św. Ducha 5) Odbywa się wystawa litografij legjonowych Fr. Jaźwieckiego, oraz wystawa obrazów, przeznaczonych na zasilenie funduszu budowy własnego Domu Artystów Plastyków. Wstęp wolny.

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego. Jutro we wtorek powtórzenie najnowszej komedji A. Grzymały Siedleckiego „Czwarty do bridge'a", w opracowaniu reż. J. Karbowskiego w oprawie dekoracyjnej prof. K. Frycza z pp.: Daszyńska, Ludwiżanka, Białkowskim, Kuratowskim i Zastrzeżyńskim.

„Wesołe kumoszki z Windsoru" z Ad. Sari. Jutro w poniedziałek odbędzie się 28 ma premjera komiczno-fantastycznej opery J. Nicolai'a „Wesołe kumoszki z Windsoru", obfitującej w niezwykłe bogactwo melodji, ilustrującej dowcip szekspirowskiej komedji o starym donżuanie Falstaffie, któremu sprytne niewiasty płatają moc figli. W operze tej opracowanej muzycznie przez dyr. Bol. Wallek-Walewskiego, scenicznie reż. J. Stępniowskiego wystąpi gościnnie nasza znakomita śpiewaczka Ada Sari w partji pani Fluth, oraz pp.: Pastówna (p. Reich) Kisielewska (Anna) Mazanek (Falstaff), Romanowski (Fluth), Stępniowski (Fonton), Woźniak, Kruszewski, Syroczewski, W rolach prozowych wystąpią pp.: Walewska, Kondrat Surowa, Sceny baletowe w wykonaniu Szkoły A. W. Wachsmańówny. Dekoracje H. Zwolińskiego.

KOMUNIKATY

Nowy wielki wieczór doświadczalny Cricot. W Domu Artystów wre praca. Próby. Montowanie dekoracyj. Przygotowywanie kostjumów. 1. czerwca Cricot przedstawi publiczności nową premjerę. Cdegrane zostaną „Zielone lata" widowisko synchronizowane Józefa Jaremy z uwerturą i montażem muzycznym prof. Leona Goldfussa. Kierownictwo Cricot zapowiada niebywałe dotychczas na scenie w Domu Artystów bogactwo i dynamikę dekoracyj i świateł. Bardzo ciekawe kostjumy przygotował H. Wiciński. Na synchronizację muzyczną złożą się: Zespół jazzowy, kwartet męski i tercet ludowy. Widownia została specjalnie na ten wieczór zreorganizowana. Miejsca ograniczono do 100 krzeseł, wobec czego Cricot uprasza o rezerwowanie miejsc zgóry, telefonicznie Nr. 117-08. Aby jednak umożliwić wszystkim sympatykom nowych poszukiwań teatralnych zobaczenia tego bardzo ciekawego i trzeźliwie przygotowanego wieczoru, Kierownictwo Cricot daje 3 wieczory, a to: w piątek 1 czerwca w sobotę 2 i w niedzielę 3 czerwca o godz. 21,30 w Domu Artystów, plac Św. Ducha 5. Po rozpoczęciu ouwertury drzwi na salę zostaną zamknięte.

Pielgrzymka Matek Katolickich z Krakowa do Częstochowy przyłączy się do grupy lwowskiej w przejeździe tej grupy przez Kraków. Zgłoszenia przyjmują w Krakowie delegatki komitetu oraz sklep p. Łodzińskiej w Rynku Gł. Linja A-B (róg ul. Florjańskiej).

Cyrk Staniewskich na Błoniach obok boiska K. S. „Cracovia". Dziś poniedziałek 28 maja 1934, 1-sze przedstawienie o godz. 8,30 wieczorem.

Z krakowskiego Tow. Ginekologicznego. We wtorek 29 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali wykładowej Kliniki położniczo-ginekologicznej U. J. w Krakowie (ul. Kopernika 7) posiedzenie naukowe z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Doc. St. Skowron i Doc. T. Keller: „Uwagi o czynności ciałka żółtego". 3) Pokazy z oddz. III. ginekol. Szpit. św. Łazarza. 4) Wnioski i interpelacje.

Zwinięcie pośrednictw pocztowych. Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 8. 5. 1934 r. Nr. GMOrg. 1162 zwija się z dniem 31 maja 1934 r. pośrednictwa pocztowe z zwykłym zakresie działania w Błaszkowej powiat Jasło oraz w Nieledwi i Rycerce Górnej powiat Żywiec. W tym samym terminem wymienione pośrednictwa włącza się do zamiejscowego okręgu pocztowego następujących urzędów pt. 1) Błaszkwa do upt. Brzostek. 2) Nieledwia do upt. Milówka. 3) Rycerka Górna do upt. Rajcza k. Żywca.

—o—

KRONIKA LWOWSKA

Ojcobójstwo

Lwów, 28 maja.
(t.) W Dawidowie pod Lwowem młody wieśniak Jan Śmietański w czasie sprzeczki ze swym ojcem **strzelił do niego z rewolweru dwukrotnie, kładąc go trupem na miejscu,** poczem zbiegł w okoliczne lasy. Zawiadomiona o morderstwie policja wszczęła za Śmietańskim pościg.

Zamach samobójczy

Lwów, 28 maja.
(t.) Wczoraj w południe 20-letnia Marja Brzezińska zam. przy ul. Raszyńskiej 3, **napiła się w celu samobójczym większej ilości jodyny.** Zaalarmowane przez domowników Pogotowie Ratunkowe, po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy odwiozło ją do szpitala powszechnego. Powód rozpaczliwego kroku nieznany.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek 28. 5. g. 17. „Dożywocie" Występ Solskiego (przedstawienie szkolne)

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek 28. 5. g. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach" (A. 20.)

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki Dzisiaj w poniedziałek dnia 27. o godz. 5 pop. odbędzie się w Teatrze Wielkim szkolne przedstawienie „Dożywocia" Fredry z Ludwikiem Solskim w głównej roli „Łatki". Bilety do nabycia w Gimnazjum XI które to przedstawienie zakupiło. Jutro to jest we wtorek przedstawienie „Dożywocia" o godz. 7.30 również z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. (Abon 21).

Teatr Rozmaitości „Dziewczęta w mundurkach" (Abon 20) świetna nowość Ch. Winsloe grana jest codziennie w Teatrze Rozmaitości. Ciekawa treść i głęboko przemyślany problem świetna struktura scenicznа i znakomita psychiczna charakterystyka wszystkich poszczególnych postaci oto walory tej sztuki. W rolach głównych pp. Martini, Życzkowska, Krzywicka, Jakubińska, Kiepenówna Dobrzańska, oraz Bonacka, Kamińska, Matusiakówna, Niczewska, Kwiatkiewiczówna, Różycka, Śląska i in. Dekoracje A. Pronaszki.

Najbliższą premjerą Teatru Rozmaitości będzie nią premjera Niewiarowicza „Kochanek to ja" z udziałem i w reżyserji autora. Premjera lwowskiego autora. Trzecia sztuka tego autora na scenie lwowskiej zakupiona na Rumunię i Czechy. Autor — aktor i reżyser lwowianin znany lwowskiej publiczności, który gościnne występy Niewiarowicza zawsze tak gorąco przyjmowała. Prapremjera we Lwowie potem w Warszawie i w innych miastach Polski. „Kochanek to ja" świetne role odtwarzają Niczewska. Białoszczyński i R. Niewiarowicz i in.

KOMUNIKATY

Dla uczczenia stulecia „Pana Tadeusza" odbędzie się w poniedziałek 28-go bm. o godzinie 22-giej (10) wiecz. w Wielkiem Studjo rozgłośni Polskiego Radja we Lwowie, ul. Batorego 6. I p. Posiedzenie Naukowe Towarzystwa Miłośników Książki we Lwowie Transmitowane przez Polskie Radjo Lwów. Program 1. Zagajenie — Dry. R. Kotula. II. A. Semkowicz: Kult „Pana Tadeusza" we Lwowie III. Prof. Dr. T. Pini: W stulecie „Pana Tadeusza". IV J. Strachocki, art. dram. Recytacja ustępów z „Pana Tadeusza".

Przedstawiciele Wiadz Amerykańskich z Warszawy wezmą udział w uroczystości ku czci Lotników amer. we Lwowie. Na zaproszenie Towarzystwa Straży Mogił Polskich Bohaterów zjadą do Lwowa na uroczystość oddania hołdu pamięci Lotników amerykańskich, która odbędzie się na cmentarzu Obrońców Lwowa 30 b. m. o godzinie 11-ej, Ambasador Stanów Zjednoczonych Amer. p. John Cudahy i Attache wojsk amerykańskich p. Albert Gilmor z Warszawy.

Biuro Pracy przy Izbie Lekarskiej Lwowskiej Zyblikiewicza 23 zwraca się z apelem do Kolegów, by zawiadamiali Biuro o wszelkich wolnych zastępstwach urlopowych (wakacyjnych) wraz z podaniem warunków pracy. Biuro Pracy wzywa wszystkich Kolegów pragnących objąć zastępstwa wakacyjne do rejestracji w Biurze (Zyblikiewicza 23., tel. 32 30) Biuro pracy przy Izbie Lekarskiej Lwowskiej zwraca się z apelem do Kolegów posiadających pewne minimum stałego dochodu, by z uwagi na ciężkie położenie całego szeregu lekarzy pozbawionych pracy nie obejmowali w bieżącym roku zastępstw urlopowych.

Lwowskie Tow. Fotograficzne donosi że we wtorek 29 bm. odbędzie się ogłoszenie wyniku konkursu fotograficznego pt. „ręka" Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

W Miejskiem Muzeum Przemysłu Artystycznego w Salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, wejście od ul. Dzieduszyckich 1, wystawa pejzaży Żułowskich Zenona Konowicza otwarta codziennie od godziny 9-tej rano do 18-tej popołudniu. Wstęp 60 groszy stud. i wojsk. 30 gr., wycieczek 15 groszy.

Wstawa wzbudziła wielkie zainteresowanie i cieszy się dużą frekwencją publiczności. 17736

dywany chodniki



T. KYSIAK I SYNOWIE
LWÓW, PLAC SMOLKI 4
TEL. 40-09

SZKŁO-ZDRÓJ województwo Lwowskie
Kąpiele siarczane, borowinowe.
Potasowo-ultrafioletowe, elektroterapja
i woda lecznicza do picia.
SEZON OD 15 MAJA
DO KOŃCA WRZEŚNIA
1083 Prospekty wysyła: Zarząd zdrojowy.

GABINET KOSMETYCZNY „URODA“
Lwów, ul. Szeptyckich 28, parter.
Korzystając z najnowszych zdobyczy techniki kosmetycznej, usuwa skutecznie PIEGI, LISZAJE, ZMARSZCZKI, WĄGRY, KROSTY i t. p. Porady bezpłatne. Ceny najniższe. 1025

Jak ogłaszać — to w Kurjerze!

MEBLE
sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca
EDWARD KLEBAN
Lwów, Sobieskiego 3 — Tel. 70-45.

Towary Bławatne Wełny, jedwabie, płótna, pościel Największy wybór Najniższe ceny Fr. ORZECHOWSKI Lwów, Rynek 29 Telefon 25-55

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 g

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dulębianki (boczna Romanowicza) 2521

Spólnik

z gwarancją bankową lub gotówką 10-15 tys. złotych do objęcia bardzo rentownego przedstawicielstwa światowej firmy spożywczej poszukiwany. Spieszne zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Artykuły spożywcze“. 17681

Kupna

Motocykl

z przyczepką okazyjnie kupię gotówką. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Okaziciel legitymacji Nr. 10542“. 17705

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Pierścienie

boki, bolce, wentyle do każdego motoru, wszystkie wymiary stale na składzie. Wysyłka na prowincję odwrotnie. Ceny najniższe. Skład fabryczny: Lwów. Pasaż Mikolascha, Składnica Opon „Michelin“ tel. 6-39. 976

Sprzedam

stylowe biuro, biblioteczkę, lodownię, lampy naftowe, Lwów, Klementyny Tańskiej 3, mieszk. 3. 17728

Fortepiany,

pianina, za różne ceny, znakomite pod gwarancją sprzedaje, zamienia, wypożycza Haask, Lwów, Piłsudskiego 21./I. telefon 35-45. 1045

„Centrozbyt“

Lwów, Boimów 4 sprzedaje ziemniaki 5·85, miód pszczelny gwarantowany 1 kg. 1.75. 888

Mieszkania

4 pokoje

łazienka, gaz, elektryka, centralne opalenie gorącą wodą Wysoki parter. Łyczakowska 46 Lwów, od 1. czerwca. 17543

Pokój

kuchnia wynajmę Lwów B. Chrobrego 15 boczna Potockiego 17567

4 pokoje

kuchnia i przyn. przy ul. Cetnarowskiej 7 Lwów są do wynajęcia od 1 lipca. 17568

5-pokojowe

do wynajęcie. — Dozorca wskaże Badenich 7, Lwów, tel. 62-35. 17668

Pokój

kuchnia 22 zł. Zwrot remontu 250. Wiadomość Mochnackiego 30 Lwów stolarnia. 17698

2 pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie nowa kamienica zaraz wynajmę Lwów, Królowej Jadwigi 47. Dozorca wskaże. 17706

Pokoje umebl.

Pokój

umeblowany, Lwów, Klementyny Tańskiej 3, mieszkanie 3. 1—5 17729

Pokój

z klatki zaraz wynajmę, Lwów, ul Zofji 22. I piętro. 17734

Niekrępujący

komfortowy pokój, telefon, pościel od 1 czerwca, Lwów, Listopada 17/II lewe, do 5. 17643

Pokój

osobne wejście, doborowe utrzymanie dla osób na stanowisku Lwów, Połczyńska 3 m. 5. 17697

Pokój

kawalerski, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Lwów, Gołąba 9 m. 3. 17671

Poszuk. pracy

Społeczne

Biuro Pośrednictwa Pracy poleca p. Pracodawcom: kucharzy, kucharki, pokojowe, bony, pielęgniarki, wszelką służbę domową, Lwów, pl. Bernardyński 2, tel. 3-24. 17733

Panienka

zdrowa, zgrabna poszukuje posady do mleczarni, cukierni lub jako praktykantka do sklepu. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zim. 10 pod „Janina“. 17724

Młoda

panienka zdrowa, pracowita poszukuje posady do dzieci lub do pomocy w gospodarstwie domowem. Łask. zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, pod „Janina“. 17725

Zdolny

szofer-mechanik poszukuje posady zna wszystkie systemy maszyn. Łaskawe zgłoszenia Kowalski Lwów, Kościuszki 16 m. 7 17654

Kucharka

gospodyni w średnim wieku szuka posady do st. kawalera lub wdowca, zajmie się całem gospodarstwem za skromnem wynagrodzeniem, zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „T. Z“ 17707

Dekorator

młody, samodzielny z ukończoną szkołą dekoracyjno-zdobniczą w Berlinie, kursem uzupełniającym w Poznaniu oraz praktyką w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku w pierwszorzędnych firmach poszukuje odpowiedniego zajęcia w firmach tekstylno-galanteryjnych (ewent. w kilku firmach równocześnie). Przeprowadzam dekoracje według najnowszych wymogów techniki dekoracyjnej. Łask. zgł. uprasza Saturnin Wałłewski, Mała Turza, p. Płośnica, pow. Działdowo (Pomorze) 17719

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Nadzwyczajna okazja!

dla emerytów państw. i pryw., rzemieślników z wrodzoną inteligencją — przyjmie chrześcijańska instytucja do wprowadzenia artykułów bez konkurencji i pierwszej potrzeby. Zdolnym pensja i awans na wyższe stanowiska. Zgłoszenia osobiste w sobotę i poniedziałek od godz 9—1 i 3—6 z dowodami osobistemi u Inspektora Sikorskiego, Lwów ul. Kościuszki 16 m. 7 17641

Kierownik

sklepu fabrycznego włóczek potrzebny natychmiast. Warunki: wiek około 30, przystojny, elegancki, energiczny, pełen inicjatywy, duża rutyna sklepowa, doskonały dekorator, fachowość branży pożądana, pensja, prowizja obrotowa i premje. Oferty pod „295“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. 17673

Praktykanta

przyjmie Zakład dentystyczny Lwów, ul. Kochanowskiego 16. 17727

Nauka



Tańczysz?

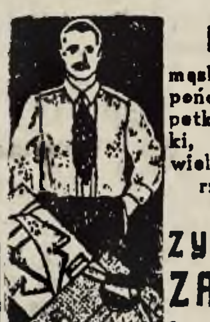
Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Różne



Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848



Bieliznę

męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma ZYGMUNT ZALESKI Lwów, Boimów 4. 1103

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Torebek

damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Tanio

suknie bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szokalska, Lwów, Halicka 12. I. piętro. 975

Wzorowa

pracownia zegarmistrzowsko-złotnicza Albina Mutki, Lwów, pl. Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Tenisowe

na sznurowej podeszwie poleca i wykonuje Wytwórnia „Ibis“ Lwów, Sobieskiego 9. 1009

JAK OGŁASZAĆ —
TO W „KURJERZE“!

Pantofle

damskie, szkolne, wykonuje jedyna Lwowska Wytwórnia „Ibis“ Lwów, Sobieskiego 9. 1008

Pumpy

sportowe zł. 5.40, spodnie kashe zł. 10 jedynie w wytwórni „Centrum“ Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

Wiatrówki

Impregnowane 7·40 jedynie w wytwórni „Centrum“ Lwów, Skarbkowska 4, nap. Kina „Atlantic“. 1031

Miód

majowy z tegorocznego miodobrania przewyborny 5 kg puszka za zaliczką 13 zł. wysyła Dwór Korczówka p. Żurawno. 17617

Zguby

Zbłąkany

wilczur jest do odebrania w Sygniówce Wielkiej 149, Horbacz Eliasz. 17722

Uzdrowiska

Skole

Chrześcijański pensjonat nad Oporem tuż pod lasem. Doborowe utrzymanie, Elektryka. Od czerwca. Adres „Willa na Plaży“. 17100

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece, przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka“ i „Aleksandrówka“ wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty! Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pann Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakładu Zdrojowego Horyniec — Zdrój. 17120

Skole-Grodelowo

nowo otwarty pensjonat „CASINO“ komfort, tenis, bibljoteka, radjo, sala dancingowa, wyśmienita kuchnia, ceny niskie. Zgłoszenia Zarząd Czesław Kaizer Skole. 17230

Wygodę

i swobodę zapewnia wynajem (kupno) willi „Leśnej“ w Brzuchowicach. Na sezon cała willa lub 3 pokoje. Zgłoszenia na miejscu. 17290

Worochta

Nowoczesny pensjonat „OAZA“ pod zarządem B. Niewiarowskiego z nowoczesnym komfortem, w każdym pokoju bieżąca ciepła i zimna woda, balkony, leżaki, łazienki, pianino, radjo, pięknie położony nad Prutem, z obszernym placem — kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Telef. 13 17557

Rozłucz

pięknie wśród lasów — blisko kąpieli położona willa „Stanisława“ poleca słoneczne pokoje z utrzymaniem. Ceny niskie. Stanisława Jaźwiecka, Rozłucz. 17597

Pensjonaty

w Wańkowej, położone w ślicznej okolicy w lasach na Podkarpaciu. kuchnia wyborna na żądanie djetetyczna, kąpiel, polowanie, tenis, siatkówka, czytelnia, lekarz w miejscu. Informacje: Grodzicka, Wańkowadwór, stacja i poczta Olszanica k/Ustrzyk. 17639

Rozłucz

Najpiękniejszy pensjonat „Janina“ wśród lasów szpilkowych, pokoje słoneczne z balkonami, 4 razowa smaczna i obfita pensja 3.50—4 zł. 16179

Chotylub Dwór

p. Cieszanów stacja Horyniec. Lasy szpilkowe. Kąpiele rzeczne, stawowe. Radjo — tenis — bridge. Całodzienne wykwintne utrzymanie 4 zł. Wiadomość Zarzycka, Lwów, Kraszewskiego 21. 17726

Zegiestów-Zdrój

Nowy komfortowy pensjonat dyetyczny Sanato Dr. Piotrowskiego. 1012

SPOLNIK z gwarancją bankową lub gotówką 10-15 tys. złotych do objęcia bardzo rentownego przedstawicielstwa światowej firmy spożywczej poszukiwany.
Spieszne zgłoszenia uprasza
do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10
pod 17723
„Artykuły spożywcze“

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-t

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.